

Sygn. akt I CKN 1032/97

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 1999 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - Z. Kwaśniewski (spraw.)

Sędziowie: SN - F. Barczewska

SN - K. Kołakowski

Protokolant - E. Krentzel

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 1999 r.
na rozprawie
sprawy z powództwa M. [...] w O. - Holandia
przeciwko M. M.
o zapłatę,
na skutek kasacji pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt I ACa [...]

oddala kasację i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Wojewódzki w P. wyrokiem z dnia 6 grudnia 1996 r. (sygn. akt IX Gc [...]) uchylił wyrok zaoczny w stosunku do pozwanego M. M. i zasądził od tegoż pozwanego solidarnie z pozwanym W.P. na rzecz powoda kwotę 122.491,50 florenów holenderskich, z odsetkami w wysokości 11,5% w stosunku rocznym, a w pozostałym zakresie postępowanie umorzył i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten uznał, że strony łączyła ustna umowa sprzedaży, a nadto, że poddały one swój stosunek prawny polskiemu prawu, skoro powód wytoczył powództwo przed sądem polskim, powołując się na przepisy prawa polskiego, czego pozwany nie zakwestionował do czasu powzięcia powyższej wątpliwości przez Sąd.

Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego M. M. Sąd I instancji wskazał art. 471 k.c. w zw. z art. 535 § 1 k.c., a jego solidarna odpowiedzialność z drugim z pozwanych uzasadnił normą art. 864 k.c.

Wyrok ten zaskarżył w całości apelacją pozwany M. M. i wniósł o jego zmianę przez oddalenie powództwa.

W piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 1997 r. pozwany ten zakwestionował stanowisko Sądu, iż strony umowy dokonały wyboru polskiego prawa jako właściwego dla ich stosunków i zarzucił, że Sąd nie przesłuchał na tę okoliczność powoda, a w konsekwencji naruszył prawo materialne, tj. art. 27 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. - prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290).

Na rozprawie apelacyjnej powód cofnął roszczenie o zapłatę odsetek w wysokości 11,5%, zgłaszając żądanie zasądzenia odsetek w wysokości 8% w stosunku rocznym.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 28 maja 1997 r. (sygn. akt I ACa [...]) uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej odsetek przenoszących 8% w stosunku rocznym i w tym zakresie postępowanie w sprawie umorzył, oddalając zarazem apelację pozwanego.

Sąd odwoławczy zaaprobował przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe potwierdzając trafność i poprawność poczynionych przezeń ustaleń faktycznych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny przyjął nadto, że łącząca strony umowa jest mającym bezwzględny prymat źródłem żądania pozwu, że strony same uregulowały w niej wzajemne stosunki prawne i że nie było konieczne odwoływanie się w sporze do regulacji ustawowych (polskiej lub holenderskiej), które mogłyby znaleźć zastosowanie tylko w razie konieczności uzupełnienia woli stron w braku odmiennych postanowień umownych.

Sąd II instancji podkreślił, że apelujący nie kwestionował ani ważności umowy kupna sprzedaży butów od powoda, ani zobowiązania zapłaty ceny w walucie holenderskiej, ani wysokości swego zobowiązania, a zarazem nie dostarczył przekonującego dowodu na okoliczność zapłaty sumy dochodzonej pozwem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było konieczne, wbrew twierdzeniom pozwanego zawartym w apelacji, przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony powodowej, skoro dowód ten ma jedynie charakter posiłkowy, a materiał dowodowy stwarzał wystarczającą podstawę do rozstrzygnięcia.

Kasacja pozwanego oparta została na obu podstawach kasacyjnych.

Zarzut naruszenia prawa materialnego odnosi pozwany do przepisów art. 25 § 1 i art. 27 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 12.XI.1965 r. - prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 270) oraz przepisów art. 471 k.c. i art. 535 § 1 kc.

Skarżący zarzuca nadto naruszenie przepisów postępowania - art. 217 § 1 kpc, art. 299 kpc, art. 302 § 1 kpc, art. 233 kpc, art. 328 § 1 kpc, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W uzasadnieniu kasacji pozwany kwestionuje ustalenie, iż stosunki zobowiązaniowe stron poddano prawu polskiemu, zarzucając poczynienie tego ustalenia bez przesłuchania stron oraz bez zbadania ich woli i zamiaru, a wyłącznie w oparciu o fakt wytoczenia powództwa przed sądem polskim.

Zdaniem pozwanego, nie dokonanie wyboru prawa uzasadniało stosowanie prawa holenderskiego, a nadto wysokość żądanych odsetek 11,5% wskazywała na powołanie się na obowiązujące prawo holenderskie.

Skarżący twierdzi, że zarzut dotyczący właściwości prawa można zgłaszać do zakończenia rozprawy, a pogląd o zbyt późnym podniesieniu tej kwestii jest niezrozumiały w świetle art. 217 § 1 kpc.

Wreszcie jako nietrafny ocenia pozwany pogląd Sądu Apelacyjnego, iż brak było potrzeby przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, zawnioskowanego przez pozwanego.

Powód w swej odpowiedzi na kasację wniósł „...o utrzymanie w mocy wyroku Sądu Apelacyjnego...” i zasądzenie kosztów procesu za instancję kasacyjną.

W uzasadnieniu odpowiedzi powód reprezentuje pogląd, że uczestnictwo apelującego przed polskim sądem świadczy o przyjęciu właściwości prawa polskiego, a celem zarzutu obraży art. 217 kpc jest, jego zdaniem, uzyskanie dalszej zwłoki do uprawomocnienia się wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw.

Zarzuty kasacji naruszenia przepisów postępowania zmierzają do zakwestionowania aprobaty Sądu Apelacyjnego dla sposobu przeprowadzania

postępowania dowodowego przez Sąd Wojewódzki i dla poczynionych przezeń ustaleń faktycznych, w tym zwłaszcza dla ustalenia, że strony poddały swój stosunek prawny prawu polskiemu. Jednak nawet hipotetyczne tylko przyjęcie trafności tych zarzutów nie przesądzałoby jeszcze o wystąpieniu drugiej spośród podstaw kasacyjnych wymienionych w art. 393¹ kpc, bowiem o wystąpieniu tej podstawy kasacyjnej przesądza tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wystąpienia takiego właśnie skutku zarzucanego naruszenia pozwany jednak nie wykazał. Nawet bowiem gdyby przyjąć założenie, iż dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda doprowadziłoby do ustalenia, że strony poddały swój stosunek zobowiązaniowy prawu holenderskiemu, a nie prawu polskiemu, to nawet takie odmienne ustalenie z pewnością nie doprowadziłoby do wniosku, iż prawo holenderskie zwalnia kupującego od obowiązku zapłaty sprzedawcy ceny nabytej rzeczy czy też odsetek za okres opóźnienia w jej zapłacie. Zarzucane przeto naruszenie przepisów postępowania nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy.

Sam jednak zarzut naruszenia wymienionych przepisów postępowania przez Sąd Apelacyjny okazał się chybiony. W uzasadnieniu kasacji brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla postawionego zarzutu naruszenia art. 299 kpc, art. 302 § 1 kpc, art. 233 kpc i art. 328 § 2 kpc, a tymczasem przepis art. 393³ kpc wymaga by w kasacji przytoczono nie tylko podstawy kasacyjne, ale także i ich uzasadnienie. Brak przytoczenia uzasadnienia zarzutu naruszenia wymienionych wyżej przepisów postępowania przez Sąd Apelacyjny pozbawia Sąd Najwyższy możliwości oceny jego zasadności.

Natomiast zarzut naruszenia art. 217 § 1 kpc pozwany uzasadnił pominięciem dowodu z przesłuchania stron. Zarzut ten nie jest trafny. Pominięcie przez Sąd środka dowodowego mogłoby uzasadniać zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc, tymczasem naruszenia tego przepisu kasacja nie zarzuca. Natomiast zarzut nie przeprowadzenia dowodu przez Sąd nie może

uzasadniać naruszenia art. 217 § 1 kpc, gdyż przepis ten określa jedynie czasowe granice korzystania przez stronę z jej uprawnienia do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów. Nadto, zarzut kasacji nie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron nie jest ścisły, bowiem dowód z przesłuchania pozwanego został przeprowadzony przez Sąd I instancji (k. 131 i 163 akt).

Skoro więc Sąd Apelacyjny uznał, iż brak jest potrzeby przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powoda, a swoje stanowisko w tej mierze uzasadnił, to kwestionowanie w kasacji pominięcia przez Sąd II instancji wnioskowanego środka dowodowego mogłoby ewentualnie uzasadniać zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc, który to jednak zarzut nie został objęty granicami kasacji.

W tej sytuacji ocena zarzutu naruszenia prawa materialnego winna być dokonana na podstawie ustalonego już stanu faktycznego, będącego podstawą dla orzekania przez Sąd Apelacyjny.

Sama konstrukcja zarzutu naruszenia równocześnie obu wskazanych przepisów prawa prywatnego międzynarodowego okazała się błędna, bowiem treść tych przepisów dowodzi, że wykluczają się one wzajemnie, a o możliwości zastosowania w określonej sprawie wyłącznie jednego z nich przesądzają konkretne ustalenia stanu faktycznego.

Skoro więc Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenie Sądu I instancji, iż strony poddały swój stosunek prawny wybranemu przez siebie prawu, a mianowicie prawu polskiemu, to w świetle takiego wiążącego ustalenia nie można zasadnie zarzucać naruszania art. 25 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. - prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290), bowiem ustalenia stanu faktycznego uzasadniały zastosowanie tego właśnie przepisu. Konsekwencją tego ustalenia była jednak niedopuszczalność równoczesnego stosowania przepisu art. 27 § 1 pkt 1 wymienionej ustawy, bowiem przepis ten znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy strony nie dokonały wyboru prawa, co w świetle wiążących ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wykluczało

jego stosowanie. Tymczasem pozwany opierał zarzut naruszenia ostatnio wymienionego przepisu na wykreowanej własnej, pożądanej przezeń, wizji stanu faktycznego, co oczywiście nie mogło przesądzić o wystąpieniu usprawiedliwionej podstawy kasacyjnej.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia obu wskazanych przepisów k.c. Przepis art. 471 k.c. w ogóle nie stanowił podstawy materialnoprawnej rozstrzygnięcia niniejszego sporu i nie był stosowany przez Sąd II instancji, bowiem przedmiotem niniejszego procesu nie było roszczenie odszkodowawcze z tytułu nienależytego wykonania umowy, a roszczenie powoda o zapłatę przez kupującego ceny nabytych rzeczy. Wobec powyższego podstawą prawną uwzględnienia roszczenia powoda był art. 535 § 1 k.c., a zatem chybiony okazał się zarzut jego naruszenia, pomijając już okoliczność, że zarzut ten nie został w kasacji niczym uzasadniony.

Nie można jedynie zgodzić się z fragmentem uzasadnienia zaskarżonego wyroku, iż nie było konieczne odwoływanie się w sporze do ustawowych regulacji prawa polskiego lub holenderskiego, skoro strony zawarły umowę, w której wyczerpująco uregulowały stosunki prawne między sobą. Trzeba bowiem podkreślić, że według wybranego prawa (bądź według prawa wskazanego przez łącznik normy kolizyjnoprawnej), ocenia się nie tylko powstanie zobowiązania, jego treść i zgaśnięcie, a więc nie tylko etap wykonania zobowiązania, lecz także skutki jego niewykonania. Bez względu więc na stopień wyczerpującego uregulowania przez strony w umowie łączącego je stosunku prawnego, stosunek zobowiązaniowy, a zwłaszcza skutki jego niewykonania muszą zawsze podlegać ocenie konkretnego prawa merytorycznego, bądź to wskazanego w następstwie wyboru dokonanego przez strony, bądź określonego przez właściwy łącznik normy kolizyjnoprawnej.

Wskazana nieścisłość w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie miała jednak żadnego wpływu na trafność samego rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 393¹² kpc.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 kpc oraz § 10 ust. 2 pkt 8 w zw. z § 18 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 r. (Dz.U. Nr 48, poz. 220), znajdującego w niniejszej sprawie zastosowanie z mocy § 24 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. (Dz.U. Nr 154, poz. 1013 ze zm.).

aw

er